

11 kwi 2019

- Jestem przerażony tym, co się ze mną działo wtedy. Dopadł mnie jakiś brak poczytalności - powiedział wczoraj przed sądem Tomasz J., który zdaniem prokuratury przyczynił się do śmierci Roberta Brylewskiego, cenionego gitarzysty, wokalisty, kompozytora i autora tekstów. O sprawie pisze "Gazeta Wyborcza".

Robert Brylewski zmarł 3 czerwca 2018 roku w wyniku komplikacji po ciężkim pobiciu. Jak informuje "Gazeta Wyborcza", Tomasz J. ma zarzut "spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu" muzyka poprzez "zadanie mu licznych ciosów rękoma i nogami" oraz doprowadzenia do jego zgonu. Grozi mu za to kara dożywotniego więzienia.

Mężczyzna nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu. - Nie pojechałem tam, by komukolwiek zrobić krzywdę - powiedział przed sądem.

Krzyk matki

Oskarżony opowiedział swoją wersję wydarzeń. Wyznał, że przed pobiciem spotkał się w jednym z warszawskich hoteli z prostytutką. Kobieta miała dodać mu do alkoholu tabletki na potencję, po których stracił świadomość.

Kiedy się ocknął, wyszedł z hotelu i udał się do kamienicy przy ul. Targowej, gdzie dawniej mieszkali jego rodzice. W lokalu mieszkał wtedy Robert Brylewski wraz z partnerką i jej synem. Tomasz J. zeznał, że próbował wdrzeć się do dawnego mieszkania, ponieważ wydawało mu się, iż wewnątrz znajduje się jego zagrożona matka. Utrzymuje, że na klatce został napadnięty przez trzech mężczyzn, do których dołączył jeszcze jeden - Brylewski. Wersji o bójce kilku osób nie potwierdzają świadkowie.

- Pokrzywdzony [Brylewski - przy. red.] został zaatakowany w chwili, gdy otwierał drzwi Tomaszowi J., usiłującemu w sposób agresywny dostać się do mieszkania, które przed laty zajmował sam wraz z rodziną. Napastnikiem, zamieszkałym na stałe poza Warszawą, kierowało - jak wyjaśnił - przekonanie, iż wewnątrz znajduje się jego matka wymagająca pomocy. Samo zdarzenie miało miejsce w obrębie klatki schodowej budynku, używanie przemocy wobec Roberta Brylewskiego, polegające na uderzaniu pięściami i kopaniu przeniosło się również fragmentarycznie poza obręb kamienicy - relacjonowała w rozmowie z dziennikarzem Onetu prok. Edyta Szczykutowicz, wiceszefowa Prokuratury Rejonowej Warszawa-Praga Północ.

W organizmie Tomasza J. ujawniono śladowe ilości kokainy. Miał 1,3 promila alkoholu we krwi.

Ciosy, jakie spadły na Brylewskiego, okazały się wyjątkowo silne. Uraz głowy doprowadził do powstania ostrego krwaka podtwardówkowego mózgu. Muzyk trafił do szpitala, gdzie przeszedł operację czaszki. Wszystko przebiegło pomyślnie, został nawet wypisany do domu. Kontakt z nim był jednak utrudniony, nie był w stanie złożyć zeznań, miał kłopoty z pamięcią. Wkrótce potem musiał wrócić do szpitala. Następnie zapadł w kilkutygodniową śpiączkę. Już się nie obudził. Zmarł w niedzielę, 3 czerwca, w Centralnym Szpitalu Klinicznym Ministerstwa Obrony Narodowej przy ul. Szaserów w Warszawie.

Legenda

Brylewski to legenda polskiej muzyki alternatywnej, współzałożyciel kultowych formacji Kryzys, Brygada Kryzys, Izrael i Armia. Jeden z najważniejszych artystów polskiej sceny niezależnej. Jego twórczość inspirowała takich artystów jak: Muniek Staszczyk, Kazik Staszewski, Krzysztof "Grabaż" Grabowski, Tymon Tymański czy Wojtek Mazolewski.

Działalność muzyczną rozpoczął pod koniec lat 70. w zespole The Boors, a następnie Kryzys. W 1981 roku wraz z Tomkiem Lipińskim założył formację Brygada Kryzys. Pierwszy album zespołu, "Brygada Kryzys" (tzw. "Czarna Brygada"), wydany w 1982 roku, uznawany jest za pierwszą polską płytę postpunkową i przełomowe wydarzenie,

które ukształtowało brzmienie polskiej muzyki lat 80. Zespół zakończył działalność jesienią 1982 roku, a kilka miesięcy później Brylewski założył Izrael, który stał się jedną z pierwszych polskich formacji grających reggae. Równolegle utworzył wraz z Tomaszem Budzyńskim zespół Armia, z którym nagrał albumy "Armia", "Legenda", "Czas i byt", a także koncertowy "Exodus". W latach 90. interesował się muzyką elektroniczną. Był współtwórcą kilku projektów muzycznych tego gatunku: Max i Kelner, Falarek Band, yassowych zespołów The Users (z Marcinem Świetlickim, Tymonem Tymańskim, Jackiem Olterem, Milo Kurtisem i Mikołajem Trzaską), Dyliżansczy Poganie (z Tymonem Tymańskim). Był także realizatorem muzycznym i właścicielem Gold Rock Studio (później Złota Skała), działającego w latach 1991–1997 i zajmującego się również wydawaniem płyt kompaktowych i kaset magnetofonowych.

Na początku lat 2000 Robert Brylewski reaktywował na krótko dawne formacje: Brygadę Kryzys, Izrael, a potem Kryzys. W tym okresie powstały albumy "Dża ludzie" (Izrael, 2008), "Kryzys komunizmu" (Kryzys, 2010). Wspierał kampanię społeczną "Muzyka przeciwko rasizmowi" Stowarzyszenia "Nigdy więcej". Pod patronatem tej akcji ukazał się album "Świat Czarownic i Robert Brylewski" (2002).

Robert Brylewski został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a także został laureatem Złotego Fryderyka.

https://kultura.onet.pl/muzyka/wiadomosci/proces-ws-smiertelnego-pobicia-roberta-brylewskiego-oskarzony-dopadl-mnie-jakis-brak/eft99cz?utm_source=www.facebook.com_viasg_kultura&utm_medium=social&utm_campaign=leo_automatic&srcc=ucs&utm_v=2